




KATARZYNA MENCFEL

 <https://orcid.org/0009-0001-7916-0255>

Biografie psów w baśniach Hansa Christiana Andersena pt. *Krzesiwo* oraz *Bałwan ze śniegu**

Dog biographies in Hans Christian Andersen's *Tinderbox* and *Snowman* fairy tales

Abstract: The aim of the article is to analyse literary biographies of dogs in fairy tales by Hans Christian Andersen. Fairy tales as a genre accompany readers from the youngest years, becoming an important element of childhood memories. Returning to them as a more mature reader allows for new interpretations, which take into account the complexity of literary characters, including the non-human ones. Special attention in Andersen's works should be given to animals, who receive their own literary biographies. The article discusses the methodology of analysing animal biographies, and then, presents zoocritical interpretations of two selected fairy tales by the Danish writer. The ecocritical interpretation focuses on literary representation of dogs, including their symbolism and function in the narrative context. The conclusion of the article is devoted to suggestions on how to integrate animal biographies into teaching Polish in primary schools, including the teaching potential and educational value of this approach.

Keywords: zoocriticism, animal studies, animal biographies, fairy tales, dogs, Andersen

Abstrakt: Celem artykułu jest analiza literackich biografii psów przedstawionych w baśniach Hansa Christiana Andersena. Baśnie jako gatunek literacki towarzyszą czytelnikom od najmłodszych lat, stając się istotnym elementem wspomnień dzieciństwa. Powrót świadomego odbiorcy do tych tekstów umożliwia nowe interpretacje, które uwzględniają złożoność literackich postaci, w tym tych nie-ludzkich. Na szczególną uwagę w twórczości Andersena zasługują zwierzęta, które zyskują własne, literackie biografie. W artykule omówiono metodologię analizy biografii zwierzęcych, a następnie przedstawiono zookrytyczne interpretacje dwóch wybranych baśni duńskiego pisarza. Ekokrytyczna interpretacja skupia się na literackiej reprezentacji psów, uwzględniając ich symbolikę i funkcję w kontekście narracyjnym. Zakończenie pracy poświęcono propozycjom adaptacji metodologii biografii zwierzęcych do nauczania języka polskiego w szkołach podstawowych, z uwzględnieniem potencjału dydaktycznego i wartości edukacyjnej tego podejścia.

Słowa kluczowe: zookrytyka, studia nad zwierzętami, biografie zwierząt, baśnie, psy, Andersen

* Artykuł powstał na podstawie pracy licencjackiej pt. „Biografie zwierząt stowarzyszonych z i towarzyszących człowiekowi w baśniach Hansa Christiana Andersena”, napisanej pod kierunkiem dr Magdaleny Ochwat.

Wprowadzenie

Szkolne lekcje biologii nie powinny być osamotnione w propagowaniu troski o dobro Ziemi i wszystkich jej mieszkańców. Duże możliwości w tym zakresie ma edukacja polonistyczna i interpretacja lektur szkolnych (Ochwat, 2020). Dopuszczenie do głosu metodologii „humanistyki ekologicznej” (zob. Domańska, 2013) umożliwi stworzenie zgodnej z potrzebami uczniów recepcji utworów, co będzie jednocześnie punktem wyjścia do wprowadzenia zmian w naszym postępowaniu wobec środowiska. W jego obrębie to zwierzęta są prawdopodobnie najbliższe uczniom. Zasilają szeregi towarzyszy i przyjaciół rodziny, a ich dobrostan staje się dla ludzi często bardzo istotny. Przedstawione przeze mnie interpretacje mogą wprowadzić do szkolnych lekcji języka polskiego elementy ekokrytyczne¹, a dokładniej – zookrytyczne. Swoją uwagę zdecydowałam się poświęcić dwóm baśniom, w których głównymi bohaterami zwierzęcymi są przedstawiciele gatunku *Canis familiaris*. W końcu to pies uznawany jest za najlepszego przyjaciela człowieka. Jego literackie biografie mogą być więc naturalnym początkiem wprowadzenia do szkół podstawowych nowych metodologii, pozwalających na zwrócenie uwagi na kolejne (równie ważne) gatunki.

W *Rozprawie o metodzie* Kartezjusz pisze o zwierzętach jako o istotach niższych, gorszych od człowieka:

[...] To świadczy nie tylko, iż zwierzęta mają mniej rozumu niż ludzie, ale że nie mają go wcale, widzimy bowiem, iż potrzeba go bardzo mało, aby umieć mówić. [...] To zatem, co robią lepiej od nas, nie dowodzi, że mają rozum, w ten sposób bowiem miałyby go więcej niż którykolwiek z nas i poczynąłyby sobie lepiej w każdej innej rzeczy; ale raczej, że go nie mają i że to natura w nich działa wedle ukształtowania ich organów (Descartes, 1918: 30).

Te rygorystyczne poglądy zostały zweryfikowane przez wielowiekowe badania nad zwierzętami oraz ich inteligencją. Biolog i etyk środowiskowy Piotr Skubała w artykule pt. *Czy odkrycia nauk biologicznych mogą zmienić nasz stosunek do zwierząt?* udowadnia, że zwierzęta nie zasługują na miano istot niższych od człowieka.

¹ Ekokrytyka to jeden z najbardziej rozpowszechnionych terminów określających związki humanistyki i ekologii. Anna Barcz definiuje ją jako „przekaz mający na celu nie tyle replikowanie, ile zbliżenie się do przedstawianej rzeczywistości, szczególnie za sprawą krytycznej perspektywy akcentującej potrzebę przemodelowania ludzkich praktyk względem niealegoryzowanej, a więc i niehumanizowanej rzeczywistości przyrodniczej” (Barcz, 2016: 91).

Test lustra² (będący podstawowym świadectwem wykształcenia samoświadomości) zdały pozytywnie między innymi słonie, szympansy, bonobo, orangutany, krukowate oraz delfiny. Oprócz samoświadomości wiele zwierząt przejawia empatię. Poza człowiekowatymi posiadają ją delfiny i słonie. Zwierzęta są w stanie bezinteresownie pomagać nie tylko organizmom tego samego, ale także innego gatunku (Skubała, 2014). Nasi nie-ludzcy przyjaciele posiadają taki sam system podstawowych emocji oraz pojmują sprawiedliwość. Należące do humanistyki ekologicznej *animal studies*³ walczą o nadanie zwierzętom należnej im podmiotowości oraz prawa do ich własnej historii. Warszawska badaczka Anna Barcz używa raczej nazwy zookrytyka, którą definiuje jako:

[...] metoda analizy narracji z punktu widzenia konstruowanego bohatera lub bohaterów zwierzęcych i treści ich przeżyć/zachowań. Przynależy ona do współcześnie rozwijanych kulturowych i transdyscyplinarnych studiów nad zwierzętami (*animal studies*) (Barcz, 2016: 317).

Obie metodologie stawiają sobie za cel dbanie o dobro zwierząt oraz walkę z szowinizmem gatunkowym, co jest kluczowe także dla biografii zwierzęcych. Biografistyka to jedna z najprężniej rozwijających się dziedzin literatury, lecz nie tylko ludzie zasługują na spisanie historii ich życia. Prawo do tego powinny zyskać również inne istoty.

Erica Fudge rekonstruuje siedem głównych elementów biografii i rozważa, czy można je zaadaptować do opisu zwierząt. Składają się na nią: imię, pełne daty oraz miejsca urodzenia i śmierci, wygląd fizyczny, cechy charakteru, przyczyna śmierci, linia genealogiczna oraz kariera (Fudge, 2004). Niezwykle trudno jest zrekonstruować tak pojmowaną biografię w przypadku nie-ludzkich bohaterów. Kategoria ta poszerza zatem swoje horyzonty, by uznać również inne narracje biograficzne za swoją część. Taką próbę podjął Éric Baratay w książce *Animal biographies. Toward a history of individuals*. Składa się ona z dziesięciu biografii zwierząt różnych gatunków (Baratay, 2022). Biografie zwierzęce stały się też myślą przewodnią drugiego numeru czasopisma „Czas Kultury” z 2023 roku, w którym można znaleźć między innymi artykuły historyczki literatury i antropozoologii Anity Jarzyny, śląskiej badaczki Beaty Mytych-Forajter oraz warszawskiej antropozoologii Gabrieli

² Test ten sprawdza, czy zwierzęta rozpoznają siebie w lustrze. Badanie polega często na przyklejeniu kolorowych naklejek na ciele zwierzęcia w niewidocznym dla niego bezpośrednio miejscu, by mogło je ono zdjąć, wykorzystując odbicie w lustrze. Por. Skubała, 2014: 22–23.

³ Terminem tym posługuje się między innymi poznańska filozofka posthumanistyczna Monika Bakke (2011).

Jarzębowskiej. Wspomniany numer czasopisma stał się przełomowy dla wprowadzenia tej metodologii na polski grunt.

Biografie zwierzęce ukazują zwierzęcego aktora, który doświadcza zarówno pozytywnych, jak i negatywnych wydarzeń. Historia ukazywać będzie zatem podmiotowość zwierzęcia, skupiając się na jego przeżyciach, emocjach oraz doświadczeniach. W ten sposób wydobywa się sprawczość i wyjątkowość nie-ludzkiego bohatera. Warto jednak pamiętać, że to ludzie zmuszeni są spisywać historie zwierząt, gdyż one nie są w stanie zrobić tego samodzielnie (Fudge, 2004). Mimo iż jest to przejaw empatii, to antropocentryczny punkt widzenia sprawia, że istnieje duże ryzyko zawłaszczenia biografii zwierzęcej przez człowieka. Ludzie nakładają bowiem swoje wyobrażenia na inne gatunki, by lepiej je zrozumieć, co może stanowić przeszkodę w ukazaniu obcej perspektywy, „choć zarazem może stać się jeszcze jedynym narzędziem poznania, może przysłużyć się konstruowaniu emancypacyjnej narracji” (Jarzyna, 2023: 61).

W celu rekonstrukcji zwierzęcych biografii posłużę się jednak nie tylko ekokrytycznym oraz zookrytycznym dorobkiem naukowym. Niezbędna będzie również wiedza z zakresu zoologii oraz biologii, a także różne klasyfikacje. Jedną z nich jest podział zaproponowany przez posthumanistyczną badaczkę Donnę Harraway (2012). Autorka *Manifestu gatunków stowarzyszonych* dzieli organizmy ze względu na ich relację z człowiekiem. Wyróżnia w ten sposób gatunki towarzyszące człowiekowi i stowarzyszone z człowiekiem. Podział Harraway opiera się zatem na relacji międzygatunkowej, przez co może wykazywać antropocentryczny charakter. Warto jednak pamiętać, że *Homo sapiens* z ogromną siłą ingeruje w zwierzęcy los, zarówno bezpośrednio, jak i poprzez ekspansję na naturalne habitaty. Niemożliwe jest więc analizowanie biografii tych istot bez uwzględnienia ludzkiego wpływu na ich życie.

W pierwszej grupie wyznaczonej przez Harraway (2012) relacja człowiek – zwierzę oparta jest na partnerstwie i przyjaźni. Często zwierzę towarzyszące człowiekowi ma status ulubieńca i pod żadnym pozorem nie jest zjadane. Relacja nie wiąże się z chęcią zysku materialnego. Jako przykłady takich gatunków najczęściej podaje się psy, koty oraz konie. Stopniowo jednak zakres ten powiększa się, gdyż do domowych pupili dołączyły między innymi chomiki, papugi, węże oraz rybki akwariowe. Za gatunek stowarzyszony z człowiekiem uznajemy natomiast zwierzęta hodowane dla zysku lub innych korzyści. Ludzie bardzo często zjadają te zwierzęta oraz traktują jako niższe byty, całkowicie podporządkowane ich woli. Przykładami gatunków stowarzyszonych mogą być krowy, świnie, kury czy owce. Do tej grupy można zaliczyć również organizmy wykorzystywane, by dostarczyć człowiekowi rozrywki, między innymi pracujące w cyrkach lwy, foki, słonie oraz zwierzęta mieszkające w zoo.

Przypisanie gatunków do danej grupy jest pewnego rodzaju generalizacją i uproszczeniem. Nie wszędzie i nie zawsze psy są ulubieńcami ludzi, stanowią one bowiem przykładowo przysmak na chińskich festiwalach mięsa. Posiadają zatem wówczas status raczej gatunku stowarzyszonego z człowiekiem. Warto pamiętać także, iż zwierzęta nie są przypisane do danej kategorii na stałe. Mogą one zmienić swój status, co dzieje się na przykład w sytuacji, gdy koń, początkowo przyjaciel, zaczyna być wykorzystywany do pracy w polu. Zaproponowany przez Harraway podział służy więc do oceny statusu konkretnej istoty w danym momencie historii, a nie całej grupy (Harraway, 2012).

Niewątpliwie największą możliwością stworzenia zwierzęcych biografii, w które zaangażował człowiek, dostarcza literatura. W niniejszym artykule skupię się na dwóch baśniach jednego z najwybitniejszych twórców tego gatunku, czyli Hansa Christiana Andersena. W twórczości Duńczyka można bowiem odnaleźć wiele tekstów dających ekokrytyczne możliwości⁴. Wśród nich znajdują się baśnie, w których to zwierzęta zwracają uwagę czytelnika, dostarczając przestrzeni do działania zookrytycznej metodologii. Dokonując selekcji tekstów tego pisarza, zdecydowałam się na wybór dwóch baśni dotyczących gatunku *Canis familiaris*. Opowieści *Krzesiwo* oraz *Bałwan ze śniegu* wzbudzają w czytelniku wiele zookrytycznych refleksji. Mając na względzie wielość translacji, zdecydowałam się w kilku miejscach na porównanie klasycznego przekładu Stefanii Beylin i Jarosława Iwaszkiewicza z najnowszym tłumaczeniem Bogusławy Sochańskiej, gdyż zawierają one wiele różnic, które warto poddać analizie.

***Krzesiwo* – baśniowa historia udomowienia psów**

Krzesiwo, czyli jedna z najstarszych baśni Hansa Christiana Andersena, ukazało się w pierwszym zeszycie *Baśni opowiedzianych dzieciom*, wydanym 8 maja 1835 roku w Kopenhadze. Fabuła oparta jest na *Duchu świecy*, czyli ludowej baśni duńskiej, którą w dzieciństwie pisarz usłyszał od swojej babci (Wullschläger, 2005: 204). Podobnie jak wiele innych historii (na przykład *Brzydkie kaczątko*) opowiada ona o spektakularnej zmianie statusu człowieka w sferze społecznej. W *Krzesiwie* poznamy bezimiennego żołnierza, który jako swego rodzaju antybohater nie wzbudza w czytelniku pozytywnych uczuć. Swoją uwagę poświęca gromadzeniu majątku,

⁴ Przykładowo, baśń *Imbryk* była interpretowana w duchu filozofii *zero waste* przez katowicką badaczkę Magdalenę Ochwat (2020).

łanie przyrzeczenia i okazuje agresję wobec innych bohaterów baśni, między innymi wobec nowo poznanej czarownicy (Mytych-Forajter, 2016: 218). Mężczyzna bogaci się, w czym pomaga mu wspomniana kobieta. Zachęca ona żołnierza, by wszedł do wnętrza drzewa i przyniósł jej tytułowy przedmiot. W zamian za swój trud mężczyzna może zabrać ukryte w roślinie skarby, których strzegą psi strażnicy. Dzięki wskazówkom więdmy bohaterowi udaje się zdobyć monety różnej wartości. Zaciekawiony działaniem tajemniczego krzesiwa żołnierz zabija czarownicę oraz zachowuje przedmiot. Zgromadzony majątek pozwala mu na zyskanie przyjaciół z wyższych sfer. Finalnie udaje mu się nawet zostać królem, a jednocześnie mężem pięknej księżniczki, co musiała poprzedzić śmierć obecnie panujących władców. Z pozycji ubogiego żołnierza mężczyzna dochodzi zatem do władzy nad królestwem⁵.

Warto jednak poddać interpretacji literacką konstrukcję psich bohaterów znajdujących się w omawianej baśni. Ich rola w tekście jest kluczowa dla rozwoju akcji, a sama biografia mocno zagadkowa. Wiek XIX (w którym Andersen pisze tę baśń) przez wielu badaczy uznawany jest za przełomowy w kontekście pozycji psa względem człowieka. Coraz powszechniejsze stało się wówczas wprowadzanie psa do ludzkich domów, co zmieniło jego status z pracującego zwierzęcia w towarzysza (Baratay, 2014: 236–239). Zwyczaj ten dotyczył nie tylko burżuazji, ale również mieszczaństwa, a nawet chłopstwa. Baśń Andersena można odczytać jako literacką fantazję na temat zmiany pozycji psa ze związanego z naturą zwierzęcia na udomowionego towarzysza człowieka. Opowieść skłania do refleksji nad słuszością tego procesu, lecz, by wysunąć jakiś wniosek, należy zacząć od początku historii.

Czarownica wydaje żołnierzowi wytyczne, jak ma postępować, by zdobyć skarb. Jest to jednocześnie pierwszy fragment baśni, w którym można dostrzec zwierzęcych bohaterów:

Wejdiesz w pierwsze drzwi. Tam na środku izby, na skrzyni, siedzi pies, ma oczy jak filiżanki, ale nic się nie bój. Dam ci mój fartuch w niebieskie paski, rozłożysz go na podłodze; potem podejdziesz szybko do psa, posadzisz go na fartuchu, otworzysz skrzynię i wyjmiesz tyle pieniędzy, ile zechcesz;

⁵ Powszechność motywu awansu społecznego w baśniopisarstwie Duńczyka można uzasadnić sympatią, jaką pisarz darzył historię Aladyna z *Baśni tysiąca i jednej nocy* (Wullschläger, 2005: 207), którą można uznać za wzorcową opowieść o zmianie pozycji bohatera. Awans społeczny nie jest jednak jedynym elementem omawianej baśni Andersena. W interpretacji *Krzesiwa* Beata Mytych-Forajter bada także symbolikę ognia. Zwraca ona uwagę na tytułowy przedmiot, wskazując na jego powiązanie ze wspomnianym żywiołem, kojarzącym się z erotyzmem i namiętnością. Według innej tezy tej śląskiej badaczki cała baśń nawiązuje też do procesu tworzenia, gdyż to przy ogniu (a właściwie ognisku) snute są opowieści (Mytych-Forajter, 2016).

będą to same miedziaki. Jeśli zechcesz mieć srebrne pieniądze, musisz iść do sąsiedniej izby; siedzi tam pies z oczyma jak młyńskie koła, ale nic się nie bój, posadź go na moim fartuchu i bierz pieniądze! Jeśli zechcesz złota, to możesz je także mieć, i to tyle, ile zdołasz udźwignąć, ale musisz wejść do trzeciej izby. Pies, który siedzi na skrzyni ze złotem, ma dwoje oczu, a każde z tych oczu jest tak wielkie jak Okrągła Wieża w Kopenhadze. To jest dopiero pies! Ale nic się nie bój! Posadź go tylko na moim fartuchu, a nic ci nie zrobi; potem łap ze skrzyni tyle złota, ile ci się podoba! (Andersen, 1977: 11)

Początek historii przedstawia zatem trzy psy⁶, których egzystencja ściśle spleciona jest z naturą (zamieszkują one wnętrza drzewa). Lasy⁷ to naturalne środowisko życia wilków europejskich (*Canis lupus*), które przez badaczy uznawane są za jednoznacznych przodków psa domowego (Fagan, 2018: 54). Badacz ludzko-zwierzęcych relacji Brian Fagan tak opisuje proces udomowienia:

Wilki dołączyły do ludzi jako przodkowie udomowionych psów i utworzyły ścisłe więzi z człowiekiem w wielu miejscach i w różnych okresach na olbrzymim obszarze [...]. Ich udomowienie było procesem rozmytym, stanowiącym bezpośrednią i nieuniknioną konsekwencję życia obok siebie i ścisłej zależności między gatunkami [...] (Fagan, 2018: 64).

Baśniowe psy nie są jeszcze udomowione. Żyją zatem w zgodzie ze swoją pierwotną naturą, pełniąc jednocześnie funkcję strażników skarbu. Tekst nie dostarcza żadnych informacji, które mogłyby pomóc zarysować, jak te zwierzęta znalazły się w obecnej sytuacji, lecz sugeruje, że zaczęły nawiązywać międzygatunkową współpracę. Prawdopodobnie doszło zatem do zapoczątkowania procesu udomowienia, który w dalszej części baśni będzie rozwijany.

Warto również przyjrzeć się opisowi wyglądu tych przedstawicieli gatunku *Canis familiaris*. Narracja sugeruje jedynie kształt ich oczu, które są odpowiednio wielkości filizanek, młyńskich kół i Okrągłej Wieży w Kopenhadze. Na tej podstawie można wywnioskować rozmiar psów⁸, który proporcjonalny jest do wielkości skarbu bronionego przez dane zwierzę. Żołnierz podejmuje się zadania, gdyż istnieje pewien sposób na poskromienie strażników. Niezbędnym rekwizytem, który umożliwi dojście do skarbu, jest fartuch, którego wzór różni się w zależności od

⁶ W tym miejscu można dostrzec nawiązanie do mitycznego Cerbera – psa z trzema głowami.

⁷ Silny związek wilków z lasem opisuje Barry Lopez (2021).

⁸ Taką interpretację można znaleźć w animowanej adaptacji wspomnianej baśni w reżyserii Jørgeda Lerdama. Por. *Pan Andersen opowiada. Krzesiwo*, [film animowany], reż. J. Lerdam, Egmont Imagination, 2002.

tłumaczenia. W przywołanym cytacie (pochodzącym z przekładu Beylin i Iwaszkiewiczza) materiał pokrywają niebieskie paski. Nowe tłumaczenie Bogusławy Sochańskiej wskazuje jednak, że wzorem na fartuchu była niebieska krata (Andersen, 2006: 77), która jednoznacznie kojarzy się z więziennymi kratami w oknach. Psy umieszczone na takim fartuchu stają się zniewolone. Niezależnie od przekładu dostrzegalny jest kontrast okrągłych oczu zwierząt oraz prostych i przytłaczających linii na fartuchu. Poskramiając strażników, mężczyzna w wyraźny sposób pozbawia psy ich prawdziwej i dzikiej natury. Żołnierz, przechodząc z pokoju do pokoju, niezmiennie stosuje tę metodę, by zyskać dominację nad nie-ludzkim gatunkiem. To symboliczne zniewolenie można odczytać jako początek drogi do pozornej przyjaźni, jaką przeszły dwa gatunki: *Canis familiaris* i *Homo sapiens*. Pozbawienie psów ich naturalnej dzikości i związku z naturą jest bowiem pierwszym krokiem do udomowienia psa przez człowieka.

Strażnicy skrzyń ze skarbem wzbudzają w żołnierzu wiele emocji, które można odczytać jako poszczególne etapy procesu udomowienia gatunków. Właściciel oczu jak filizanki przywitany zostaje stwierdzeniem: „Grzeczny piesek” (Andersen, 2006: 78), które świadczy o zdenerwowaniu, a nawet strachu mężczyzny. Warto pamiętać, że sam Andersen bał się psów (Wullschläger, 2005: 468–469), co uwidacznia się w uczuciach bohatera. Użyte zdrobnienie sugeruje, że obawa nie wynika z rozmiaru zwierzęcia, lecz z możliwych konsekwencji swojego czynu. Pierwszą reakcją człowieka, który spotyka się z nowym gatunkiem, próbując go oswoić, jest strach. Kontakt z nieznanym zwierzęciem wymaga od *Homo sapiens* ostrożności. Te obawy uwidaczniają się w słowach bohatera. Metoda zasugerowana przez wiedźmę działa i żołnierz zabiera ze sobą skarb. W ten sposób mężczyzna zdobywa wiedzę o gatunku, która okaże się pomocna w dalszym procesie udomowienia, i planuje od razu ją wykorzystać.

Mieszkaniec sąsiedniego pomieszczenia wywołuje zaskoczenie w żołnierzu. Mimo to bohater wręcz drwi ze strażnika: „Nie gap się tak na mnie, [...] bo cię oczy rozboleją” (Andersen, 2006: 78). Oswojenie gatunku sprawia, że początkowy strach znika, a zastępuje go lekceważenie. Człowiek zdobył już wiedzę na temat psów, więc teraz próbuje ukazać swoją wyższość i dominację nad nimi. Jest to kolejny etap zachodzący podczas udomowienia, gdyż narzuca zwierzęciu rolę poddanego, który w przyszłości wypełni zadania wyznaczone przez człowieka. Pies z baśni podporządkował się bohaterowi, pozwalając, by ten przeniósł go na fartuch. Drugi etap tego procesu zakończył się sukcesem, lecz nie wynika to wyłącznie z działań żołnierza. Pies nie okazuje agresji, dokonuje wyboru, by zainicjować współpracę z człowiekiem, co było niezbędnym krokiem, aby nawiązać międzygatunkową więź, mimo że była ona oparta na hierarchicznym uprzywilejowaniu *Homo sapiens*.

Ostatni z przedstawionych w baśni etapów osvajania zwierząt można zaobserwować, gdy żołnierz wchodzi do trzeciego pomieszczenia. Największy pies zasłużył na okazanie mu szacunku: „Dobry wieczór” (Andersen, 2006: 78) – tak zwraca się do niego bohater. Poznany bliżej gatunek staje się przyjacielem i towarzyszem. Ten etap udomowienia ukazuje przywiązanie człowieka do oswojonych istot. Szacunek, którym obdarzane są udomowione zwierzęta, powinien zapewnić im jak najlepsze warunki życia mimo zerwania z częścią ich prawdziwej natury.

W dalszej części baśni żołnierz zabija czarownicę i zatrzymuje pieniądze oraz krzesiwo, którego zastosowania jeszcze nie jest świadomy. To ono ponownie złączy jego los z trzema psami, gdy mężczyzna straci majątek. Ubóstwo zmusza go bowiem do potarcia krzesiwa.

[...] gdy uderzył o krzemień, iskry posypały się z krzesiwa, drzwi otworzyły się z trzaskiem, stanął przed żołnierzem pies z oczyma jak filiżanki, którego widział w dziupli drzewa, i spytał: – Co mi rozkaże mój pan? – A to ci historia! – powiedział żołnierz. – A to dopiero zabawne krzesiwko, mogę mieć z niego, co zechcę. Przynieś mi trochę pieniędzy! – rozkazał psu, i hyc! już psa nie było! hyc! Już był z powrotem i dźwigał w pysku dużą torbę pełną miedziaków! (Andersen, 1977: 12–13)

Zwierzę ulega antropomorfizacji, lecz zabieg ten nie odbiera mu „psowatości”. Wielowiekowy związek człowieka z tym gatunkiem umożliwia interpretację wielu psich zachowań lub reakcji mimo odrębnego języka. Dla przykładu – badacze wyróżniają ponad pięć rodzajów szczekania⁹, którymi psy wyrażają między innymi zadowolenie, strach lub ostrzeżenie. Baśniowy pies komunikuje się z człowiekiem oczywiście w sposób dosłowny, natomiast warto zauważyć, że wielu psich właścicieli twierdzi, że ich pupil „mówi” do nich w swoim własnym języku. W tym przypadku komunikat najmniejszego psa wskazuje na poddaństwo człowiekowi. Warto zauważyć, że jest to jednak jego wybór. Badacze historii udomowienia psów wskazują, że było ono możliwe wyłącznie dzięki chęciom obu stron. Relacja ta przynosiła bowiem korzyści nie tylko człowiekowi, lecz także przodkom *Canis familiaris*, którzy dzięki temu zyskiwali łatwiejszy dostęp do pożywienia. Żołnierz, podobnie jak ludzie około 40 tysięcy lat temu (początek procesu udomowienia psa) (Garfield, 2021: 48), wielokrotnie wykorzystuje pomoc czworonogów, nie dostarczając im nic w zamian. To one umożliwiają mu przeżycie, dostarczając pieniądze ze skrzyń. Dzięki współpracy z psami mężczyzna ma również możliwość spotkania pięknej księżniczki. Zwierzęta porywają bowiem dziewczynę z jej komnat, by doprowadzić

⁹ Badania Stanleya Corena, które przytacza Simon Garfield (2021).

ją do domu mężczyzny. Każdej nocy odnoszą ją jednak do zamku, by ich działania nie zostały odkryte. Zadanie psów można zatem porównać z pracą, jaką przodkowie tych domowych stworzeń wykonywali dla ludzi wiele tysięcy lat temu. W ich misji konieczne są spryt i przebiegłość, podobnie jak podczas polowań.

Dzięki relacji z mężczyzną strażnicy skrzyń wkroczyli w przestrzeń miasta, opuszczając pierwotne życie na łonie natury. Związanie swojego losu z człowiekiem wymagało od psów zmiany wielu przyzwyczajzeń. *Canis familiaris* wykształciły nowe sposoby komunikacji, a także przyzwyczały się do kontaktu fizycznego z *Homo sapiens* (Baratay, 2014: 239). Udomowienie dało początek wielu międzygatunkowym przyjaźniom (por. Palcat, 2023), zapewniło zwierzętom godne warunki życia, lecz miało również negatywne skutki. Przez wieki czworonodzy towarzysze narażeni byli na przemoc, ciężką pracę i konieczność poświęcenia się na przykład podczas wojen, gdy pełnili funkcję psów łącznościowych (Baratay, 2014: 275). Relacja bohatera baśni ze zwierzętami nie opiera się jednak na brutalnym wyzysku wbrew ich woli, mimo że psy pracują dla żołnierza. Gdy mężczyzna jest zagrożony, to właśnie pies samodzielnie dba o jego bezpieczeństwo.

Ale gdy pies zobaczył, że na drzwiach domu, w którym mieszka żołnierz, namalowany jest krzyż, chwycił kredę i namalował krzyże na wszystkich domach w mieście; mądrze zrobił, no bo teraz dama dworu nie będzie mogła znaleźć tych drzwi, co trzeba [...] (Andersen, 2006: 81).

Towarzysz dobrowolnie zdecydował się pomóc ludzkiemu przyjacielowi, okazując w ten sposób mądrość i oddanie. Psy ratują swojego pana ponownie, gdy ten ma zawisnąć na szubienicy. W obronie mężczyzny brutalnie atakują króla i królową, zapewniając żołnierzowi nie tylko wolność, ale również władzę i rękę pięknej księżniczki. *Krzesiwo* ukazuje zatem nie tylko pracę zwierząt na rzecz człowieka, lecz także oddanie, jakim ten gatunek darzył ludzi przez wieki, współtworząc ich historię. Baśń kończy się słowami: „Wesele trwało tydzień, a psy siedziały z gośćmi przy stole i robiły wielkie oczy” (Andersen, 2006: 83). Wierność tych zwierząt zagwarantowała im więc pozycję członka rodziny, którą symbolizuje wspólne siedzenie przy stole.

Współcześnie około 80–90% właścicieli zwierząt deklaruje, że ich pupile są częścią rodziny (Bradshaw, 2019). Często domowe zwierzęta są traktowane jak dzieci, co objawia się również w sposobie mówienia ludzi do nich¹⁰. Psy bywają rozpiesz-

¹⁰ W nawiązaniu do *infant-directed speech* (sposób, w jaki dorośli mówią do dzieci) powstała kategoria *pet-directed speech*, która określa, w jaki sposób człowiek zwraca się do swojego pupila. Badana jest nie tylko leksyka, ale również ton i zmiana barwy głosu. Por. Garfield, 2021: 74–75.

czane przez człowieka, który staje się wręcz ich niewolnikiem, spełniając wszelkie zachcianki pupila. Andrzej Kruszewicz w swojej książce pt. *Hipokryzja. Nasze relacje ze zwierzętami* opisuje badania dotyczące przedmiotów, jakimi ludzie obdarzają swoje psy:

Rynek odżywek i gadżetów dla psów w Polsce jest wart ok. 2 mld zł. Oprócz wyszukanych karm o rozmaitych smakach i dla różnych klas wieku (a nawet ras) produkuje się ubranka, buciki, lakiery do pazurków, szczoteczki do zębów, piwo bezalkoholowe o smaku wołowiny, a także szelki z kamerą GPS [...] (Kruszewicz, 2017: 14).

Psy mimo ludzkiego szacunku pozbawione są jednak swojej prawdziwej natury – stają się bardziej ludźmi niż psami. Wymienione w cytacie gadżety służą raczej przyjemności ludzkiej, a nie zwierzęcej. Ograniczenia perspektywy człowieka narzuciły jego własne wyobrażenia na zwierzę oraz stłumiły jego dzikość i wyjątkowość. Taniec w zakończeniu baśni Duńczyka udowadnia, że problem ten jest powszechny. Zniewoleni i odarci z „psowatości” bohaterowie przyjmują role ludzkie, tańcząc i siedząc przy stole. Mimo że zwierzę współpracowało z człowiekiem, utraciło dużą część własnej indywidualności na rzecz sprzymierzenia się z gatunkiem *Homo sapiens*. Szymon Wróbel komentuje negatywne konsekwencje tak silnej więzi międzygatunkowej, pisząc:

Oswojenie zwierząt to chwila, w której zwierzęta tracą swą początkową świętość. Tę świętość mogą odzyskać jedynie w procesie stawania się czymś innym, w procesie dyslokacji, przemieszczenia, które dotyczy zarówno zagadkowości człowieka, jak i zagadkowości totemizmu zwierzęcia (Wróbel, 2013: 163).

Droga, jaką musieli przejść psi przodkowie oraz same psy – od dzikiego życia na wolności do tak silnej relacji z człowiekiem – nie była krótka, co udowadniają znaleziska archeologiczne oraz historia. Udomowienie niewątpliwie zmieniło całą egzystencję tego gatunku, pozostaje jedynie ocena, czy zjawisko to było pozytywne, czy negatywne. Baśń *Krzesiwo* może stanowić próbę ukazania tej drogi do nawiązania współpracy, która powinna być oparta na wzajemnej równości, szacunku i zrozumieniu. Zmiana pozycji psa w wieku XIX, którą Andersen z pewnością obserwował na własne oczy, wpłynęła zatem na kształt tej baśni. Mimo że literacka biografia *Canis familiaris* jako jednostek jest szczątkowa, to umożliwia zrekonstruowanie historii relacji tego gatunku z człowiekiem.

Biografia psa porzuconego – baśń *Bałwan ze śniegu*

Gatunek psa pojawia się również w baśni *Śniegowy bałwan* (*Bałwan ze śniegu*), wydanej w zbiorze *Nowe baśnie i opowieści* w 1861 roku. W tej opowieści poznajemy historię tytułowego bałwana, który darzy uczuciem piec. Jego miłość jest destrukcyjna, gdyż połączenie kochanków wiązałoby się ze śmiercią zakochanego. Jak dowiadujemy się w zakończeniu opowieści, jego uczucie było jednak silnie umotywowane. Szkieletem do budowy bałwana był bowiem pogrzebacz, który wewnętrznie pchał bohatera do połączenia z piecem. W ten sposób tekst Andersena można odczytać jako refleksję nad destrukcyjną siłą miłości. Inna interpretacja sugerowałaby jednak ludzką świadomość nieuchronnej śmierci, którą każdy z nas w sobie posiada. Chciałabym jednak odsunąć takie odczytania i skupić się na innym bohaterze baśni, czyli psie, który staje się przyjacielem bałwana, objaśniając mu świat, którego ten nie rozumie.

Baśń ta dokładniej od *Krzesiwa* oddaje punkt widzenia zwierząt, o który wielokrotnie upominał się Éric Baratay, pisząc:

[...] będę się starał wejść w skórę zwierzęcia, pojąć jego otoczenie, jego możliwości obserwacji i percepcji, aby choć w małym stopniu dosięgnąć, odtworzyć jego odczucia, usiłując w ten sposób zrozumieć, jak zwierzęta widzą i przeżywają światy historyczne, które je pochłonęły (Baratay, 2014: 83).

Pies łańcuchowy, którego czytelnik poznaje podczas lektury, zachowuje swoją gatunkową indywidualność. Autor podjął próbę wyzbycia się ludzkich wyobrażeń, by zbliżyć się do psich doświadczeń oraz uczuć i ukazać punkt widzenia innego. W baśni tej, podobnie jak w *Krzesiwie*, można zaobserwować motyw przemiany zachodzącej w życiu bohaterów¹¹, który często pojawia się w twórczości Andersena. Wspomniana przeze mnie opowieść traktuje o zmianach w życiu całego gatunku. Zawarta w *Bałwanie ze śniegu* historia dotyczy jednak konkretnego psa łańcuchowego, który na skutek splotu wielu wydarzeń stracił swoje dotychczasowe życie. Utracił on status towarzysza, by stać się raczej zwierzęciem stowarzyszonym z człowiekiem¹².

¹¹ Cechy baśni można odnaleźć między innymi w książce badaczki tego gatunku Weroniki Kostekiej (2014).

¹² W twórczości Andersena odnajdziemy wiele istot i przedmiotów, które uległy degradacji, na przykład w baśniach: *Imbryk*, *Choinka*, *Dzielny ołowiany żołnierz*.

Byłem młodym piesiem, oni mówili, że małym i ślicznym; wówczas leżałem w pokoju na pluszowym fotelu, spoczywałem na kolanach pani i pana, całowano mnie w pyszczek i wycierano mi łapki haftowaną chusteczką; nazywano mnie „najpiękniejszym piesiem, piesiulkiem” (Andersen, 1977: 22).

Tak rozpoczyna opowieść o swoim życiu pies łańcuchowy, który mierzy się z mrozem okrutnej zimy. Zwierzę, adoptowane przez pewne małżeństwo, w wieku szczenięcym było rozpieszczane i obdarzane dużą miłością. Z pewnością pełniło funkcję towarzysza. Miało nieograniczony dostęp do wszystkich pomieszczeń, spało w wygodnych i ciepłych miejscach, nawet na kolanach swoich właścicieli, którym kontakt fizyczny z pupilem sprawiał przyjemność. Pies był całowany w pyszczek i często głaskany. O uczuciu, którym darzyli go ludzie, mogą również świadczyć pieśczośliwy ton oraz liczne zdrobnienia, jakimi zwracali się do swojego psa. Z pewnością właściciele dbali o niego, co udowadnia haftowana chusteczka, którą wycierano mu łapy¹³. Sama czynność prawdopodobnie miała na celu zachowanie czystości w domu, zadbane jednak o komfort pupila, który miał styczność z przyjemnym w dotyku materiałem. Utrzymywano higienę zwierzęcia oraz karmiono je, zaspokajając w ten sposób także jego najbardziej podstawowe potrzeby. Baśniowy pies na własnej skórze doświadczył poprawy warunków życia, a wręcz awansu psów w XIX wieku. Sytuacja zwierzęcia uległa jednak zmianie, gdy dorosło.

Pies nie spełnił oczekiwań swoich właścicieli, stając się – według nich – zbyt duży, a rozmiar przecież zapisany był w jego genach. Zwierzę nie miało możliwości zmiany swojego losu. Przeniesiono je do sutereny, gdzie miało przebywać pod opieką gospodyni.

Było to co prawda miejsce gorsze niż na górze, ale przyjemniejsze; nie ścisnęły i nie ciągały mnie dzieciaki. Miałem tak samo dobre jedzenie, i w dodatku dużo więcej! Miałem własną poduszkę, no i był piec, o tej porze to najcudowniejsza rzecz na tym świecie! Cały się pod niego wciskałem, aż mnie nie było widać (Andersen, 2006: 374).

Pies utracił swoich właścicieli, lecz zachował godne warunki życia: otrzymał jedzenie oraz wygodne miejsce do spania. Wysoko cenił również to, że w tym miejscu nie dokuczały mu dzieci. Zwierzęciu zapewniono kryjówkę, czyli przestrzeń pod piecem, gdzie mógł się ukryć nie tylko przed zimnem, ale także przed niechcianym towarzystwem – miejsce to dało mu możliwość decydowania o sobie. Badania

¹³ W tym fragmencie widoczna jest silna aluzja biblijna (Chrystus obmywał nogi swoim uczniom).

zoologów i behawiorystów udowadniają, jak ważne dla każdego domowego zwierzęcia jest posiadanie przestrzeni samotności (*Jak zapewnić psu...*, 2019). Psy i koty mogą obdarzyć człowieka głębokim uczuciem i przywiązaniem, lecz należy dać im możliwość wyboru, by samodzielnie podjęły decyzję o kontakcie. W baśni Andersen odwołuje się do tej potrzeby.

W dalszej części opowieści dowiadujemy się, dlaczego pies zamieszkał na dworze. Popęłił czyn, który z ludzkiej perspektywy był niedopuszczalny, tj. okazał – nieuzasadnioną w odczuciu człowieka – agresję:

Wyrzucili mnie na dwór i uwiązali do łańcucha. Ugryzłem w nogę panicza, bo kopnął kość, którą jadłem, a ja jestem zdania, że kość za kość¹⁴! Ale źle to przyjęli i od tego czasu jestem na łańcuchu i straciłem mój czysty głos, posłuchaj, jaką mam chrypę [...] (Andersen, 2006: 374).

Sprawcze zachowanie zwierzęcia spowodowane było jego przekonaniem o niesprawiedliwości panicza. Bunt doprowadził do brutalnej zmiany pozycji psa w domu, a tym samym jego losu. Fragment ten udowadnia, jak ludzka logika różni się od zwierzęcej, co staje się przyczyną wielu surowych kar, które człowiek wymierza pupilom, okazując brak zrozumienia ich perspektywy. Pies został w ten sposób zwierzęciem podwórkowym, pełniącym funkcję zniewolonego na łańcuchu stróża domu. Od tej chwili musiał mierzyć się z ograniczeniem ruchu, a także ze zmiennymi warunkami pogodowymi.

Warto zatem zastanowić się, czy bohater zasłużył na swój los. Odpowiedzi na to pytanie dostarcza inna część baśni. Gdy w otoczeniu psa znajdowały się dzieci, okazywał on całkowitą łagodność. Zwracał uwagę, że były dla niego dobre, głaskały go, a nawet podarowały mu kość. Nigdy więc by ich nie skrzywdził (Andersen, 1977: 21). „Wejście” w psychikę tego zwierzęcia udowadnia, że jego chwilowa agresja wynikała z poczucia niesprawiedliwości. Gatunek *Canis familiaris* posiada silnie wykształconą zdolność do oceny sprawiedliwości. Wedle jego oczekiwań świat powinien być konsekwentny i rzetelny (Kościelniak, 2008). Panicz okazał psu brak szacunku, czym w odczuciu zwierzęcia zasłużył na identyczny los. Dlaczego zatem pies nie wykazał skruchy? Współczesne badania wykazują, że zwierzęta te nie odczuwają wyrzutów sumienia w taki sam sposób jak ludzie. Reagują one zgodnie z oczekiwaniami ich właścicieli, co tłumaczy między innymi kulenie uszu, nato-

¹⁴ Poglądy psa zdają się zbieżne z przedstawionymi w *Kodeksie Hammurabiego*. Stanowi on jeden z najbardziej pierwotnych zbiorów praw, kształtujący pojęcie sprawiedliwości. W paragrafie 197 czytamy, że „jeżeli kość obywatela złamał, kość mu złamiał”. Mimo że odnosi się on do złamania, to mógłby w wersji skróconej funkcjonować w formie: „kość za kość”, podobnie jak powszechnie znane „oko za oko, ząb za ząb”, również pochodzące z tego zbioru praw. Por. *Kodeks...*, 2024.

miast wewnątrznie nie odczuwają konieczności zadośćuczynienia za swoje winy. Potrzebują więc pomocy człowieka, by zrozumieć, co dla ich właścicieli jest dobre, a co złe. Nie należy zatem wymagać od *Canis familiaris*, że wynagrodzą nam swoje postępowanie wbrew naszej woli. Nie leży to w psiej naturze¹⁵.

Historia życia czworonoga ukazana jest w baśni bardzo szczegółowo. Na jej podstawie można zrekonstruować dużą część zwierzęcej biografii. Poza opowieścią o losie psa tekst dostarcza również innych informacji na temat zwyczajów tego gatunku. Gdy pies układa się w budzie, okręca się trzy razy wkoło. Jest to typowe zachowanie tych czworonogów, które dzięki temu zyskują wygodne ułożenie ciała do spania. Bohater baśni nie ulega antropomorfizacji, jego zachowania są naturalne i zgodne z jego prawdziwą naturą.

Ludzka cecha jest nakładanie swoich wyobrażeń na inne gatunki. Jest to sposób na zrozumienie innego i jego motywacji, mimo że perspektywa ta ma duże ograniczenia. Baśń *Bałwan ze śniegu* przedstawia, że nie jest to cecha wyłącznie ludzka. Zapytany przez bałwana pies opowiada historię dwóch zakochanych, mówiąc: „Założą budę i będą razem gryźć kości” (Andersen, 2006: 372). W taki sposób zwierzę to postrzega uczucie miłości: wspólny dom nazywa budą, a spędzanie czasu przez partnerów miałoby, jego zdaniem, polegać na gryzieniu kości. On tak by postępował ze swoją ukochaną, co przenosi na postrzeganie ludzi, aby móc lepiej ich zrozumieć. Każdy gatunek posiada własne ograniczenia i możliwości percepcyjne, nie jest więc wadą wyłącznie ludzką nakładanie wyobrażeń na zjawiska obce.

Bałwan ze śniegu to opowieść o psie towarzyszącym człowiekowi, który, na skutek decyzji ludzi, jak i swoich własnych, stał się z nim stowarzyszony. W tym ujęciu baśń *Krzesiwo* łączy się z tą historią, wskazując na początek oraz poszczególne etapy długiego procesu udomowienia. Zmienność biografii psiego bohatera z baśni *Bałwan ze śniegu* ukazuje natomiast los wielu przedstawicieli tego gatunku, którzy na co dzień odczuwają negatywne skutki tego procesu. W tym miejscu należy wrócić do tytułowego protagonisty. Jego destrukcyjna potrzeba kontaktu z ogniem wynika bowiem z iluzji bezpieczeństwa, jaką może dostarczyć dom człowieka. Tęsknota bałwana do ognia może stać się metaforą niebezpieczeństw, jakie czekają na istoty, które zdecydowały się związać swój los z *Homo sapiens*. Ogromna zależność *Canis*

¹⁵ Badacze spierają się w tej kwestii. Brak poczucia winy (przynajmniej w takiej formie, jak postrzegają je ludzie) udowodniono w eksperymencie ze smakołykami. Pozostawiony sam w pomieszczeniu pies otrzymał zakaz zjedzenia smakołyka ze stołu. Niezależnie od decyzji zwierzęcia (zjeść czy zostawić) człowiek krzyczał na nie, jakby zrobiło coś złego. Okazało się, że zarówno wtedy, gdy pies zjadł smakołyk, jak i wówczas, gdy go nie ruszył, wykazywał zachowanie, które kojarzone jest z psimi wyrzutami sumienia: kulił uszy i chował się. Na tej podstawie badacze wysunęli hipotezę, że psy nie rozumieją pojęcia wyrzutów sumienia, a jedynie oceniają swoje czyny na podstawie reakcji człowieka. Badania w tej kwestii nadal są prowadzone. Por. Garfield, 2021: 85.

familiaris od człowieka została wypracowana przez wiele wieków. Usamodzielnienie się tego gatunku jest możliwe, co ukazuje duża liczba bezdomnych zwierząt, które lepiej lub gorzej radzą sobie bez człowieka. Historie psów z baśni Andersena udowadniają jednak, że nie każdy z nich otrzymuje możliwość samodzielności, ale zostaje skazany na pracę dla człowieka lub uwięzienie.

Adaptacja psich biografii na lekcjach języka polskiego

Przytoczone przeze mnie baśnie uwidaczniają, że nie zawsze można odnaleźć w literaturze pełną biografię zwierzęcą. Największym wyzwaniem dla nauczycieli będzie zatem zaangażowanie tej metodologii nawet w przypadku tekstów pozornie do niej nieprzystosowanych. Takie działania wymagają odwołania się do uczniowskiej kreatywności. Dalej przywołam kilka pomysłów, które mogą służyć wprowadzeniu omawianych baśni oraz samej metody do szkoły podstawowej. Skupiać się one będą na wizerunkach gatunku *Canis familiaris*, jakie w nich odnajdziemy.

Psy to zwierzęta dobrze znane uczniom. Warto zatem wykorzystać wiedzę o zwyczajach, zachowaniu, troskach oraz przeszkodach, z jakimi mierzą się ci zwierzęcy bohaterowie. Uczniowie z łatwością wczą się w ich punkt widzenia, odkrywając jednocześnie wiele nowych informacji. Pierwszym z możliwych sposobów na wejście w perspektywę innego jest forma wywiadu. Uczniowie powinni podzielić się na psie gwiazdy oraz ludzkich reporterów. Celem dziennikarzy niech będzie wydobyć nie tylko informacji znanych z opowieści Andersena, lecz również tych, których w tekście brakuje. Obie baśnie zawierają bowiem wiele niedopowiedzeń, na przykład brak imion, informacji o pochodzeniu, okoliczności śmierci. Wczuwając się w nie-ludzkie bohaterów, uczniowie mogą uwzględnić ich indywidualność i wyjątkowość, zachowując nie tylko pozytywne cechy psów, lecz także ich ograniczenia oraz wady. Uczniowska kreatywność, w połączeniu z podziałem na role, stanie się symboliczną próbą nawiązania międzygatunkowej współpracy opartej na szacunku, słuchaniu i dostrzeganiu innego¹⁶.

Kolejnym etapem zanurzenia się w perspektywie zwierzęcej będzie zaangażowanie ciała. Performans Agaty Siniarskiej *The Museum of the Anthropocene Diorama N° 1 – Ghosts and Monsters* (2022)¹⁷ udowadnia, jak istotne jest ono dla ukazania

¹⁶ Dostrzeganie i słuchanie perspektywy innego, a także wczucie się w jego punkt widzenia postuluje w swojej książce Éric Baratay, rekonstruując uczucia oraz emocje zwierząt w wielu różnych sytuacjach (Baratay, 2014).

¹⁷ Opisany przez Zuzannę Berendt (2023).

nie-ludzkich doświadczeń. Same słowa oraz tekst pisany nie wystarczą, by oddać zagwarantowane psom przez człowieka szczęście i bezpieczeństwo, ale też zafundowane przez niego w procesie udomowienia cierpienie i strach. Zaproponowane formy dramy, a nawet przedstawienia teatralnego, zachęcą uczniów do wykorzystania swojego ciała, by ukazać wszystkie emocje, z jakimi mierzą się nie-ludzcy bohaterowie *Krzesiwa* oraz *Bałwana ze śniegu*. Młodzi aktorzy, wcielając się w role zwierząt, powinni nie tylko widzieć oraz słyszeć, ale przede wszystkim doświadczać.

Inną formą wypowiedzi, która również umożliwi rekonstrukcję zwierzęcej biografii, jest opowiadanie. Zadaniem uczniów mogłoby być przedstawienie losów psów przed wydarzeniami zawartymi w baśni oraz po nich. Warto także, by opowiadania napisane były z perspektywy psa. Zrozumienie między innymi jego uczuć i problemów, jak w przypadku wywiadu, odwołuje się do empatii, która jest być może naszą największą siłą, dającą szansę na poprawę warunków życia innych istot. Skończone opowiadania ujawnią, jak różne mogą być zwierzęce historie, nawet jeśli posiadają pewne punkty wspólne. Łańcuchowy pies z baśni *Bałwan ze śniegu* może bowiem stać się zarówno porzuconym zwierzęciem, jak i adoptowanym przez nową rodzinę towarzyszem. Uczniowskie prace powinny zostać odczytane na głos całej klasie, by młodzi ludzie mieli możliwość dostrzeżenia indywidualności zwierzęcych losów.

Metodologia zwierzęcych biografii może być również wykorzystywana w celu gromadzenia informacji o bohaterze literackim. Jednym z powszechnych ćwiczeń proponowanych uczniom szkół podstawowych jest sporządzenie notatki o postaci przedstawionej w tekście. W młodszych klasach rekonstrukcja historii życia nie-ludzkiego bohatera może być punktem wyjścia kreatywnej notatki wizualnej, na przykład w formie profilu na portalu społecznościowym. Starsze klasy mogą, w ramach pracy grupowej, pójść o krok dalej i podjąć próbę przekształcenia tej krótkiej notatki w dłuższą formę pisaną, najlepiej naśladowując wzorcowe teksty biograficzne zaproponowane przez nauczyciela. Efektem pracy z baśniami może być uwrażliwienie uczniów, a późniejsza lektura innych gatunków literackich będzie ukierunkowana na dostrzeganie nie tylko człowieka, ale również nie-ludzkich bohaterów.

Jak pisze duński krytyk literacki i filozof Georg Brandes, „Książka z baśniami to jedyna książka, na której uczyliśmy się czytać i którą czytamy do dziś [...]” (Brandes, 1886). Andersen stworzył utwory łączące pokolenia, które dojrzewają w towarzystwie jego baśni i pod ich opieką. Mogą one stanowić nie tylko chwilę wytchnienia od trudniejszych tekstów, z którymi uczniowie mierzą się na co dzień. Towarzyszą czytelnikom nie tylko we wspomnieniach, ale również w powracającej lekturze (Wójcik-Dudek, 2009), którą postuluje śląska badaczka literatury dziecięcej Małgorzata Wójcik-Dudek. Lektura baśni Andersena powinna być wielokrot-

na i wciąż kontekstualizowana (Ochwat, 2020), by stale odkrywać te utwory na nowo i adaptować do zmieniającej się rzeczywistości, w tym wszechobecnego cierpienia, jakie człowiek zapewnia gatunkom, z którymi dzieli Ziemię. Niezależnie od wykorzystanych metod lektura baśni Andersena w duchu zwierzęcych biografii powinna iść w parze z poznaniem samego gatunku, tj. jego ograniczeń oraz możliwości, które daje nie tylko autorom, ale również badaczom. Jego uniwersalność umożliwia wiele odczytań osadzonych w zupełnie nowych kontekstach, które mogą być punktem wyjścia ekokrytycznej interpretacji.

Zwierzęce biografie nie są charakterystyczne wyłącznie dla baśni. Metodologię tę można zastosować dla wielu tekstów literackich, w tym lektur szkolnych, z którymi spotykają się współcześni uczniowie. Pierwszorzędnym przykładem, zaproponowanym młodszym odbiorcom w nowej liście lektur szkolnych, jest powieść *Pax* Sary Pennypacker. W książce tej można odnaleźć niemal pełną biografię nie tylko tytułowego lisa, ale też innych przedstawicieli tego gatunku. Zwierzęce biografie mogą być również sposobem na ułatwienie uczniom pracy z tekstami, które stanowią dla nich wyzwanie. W ten sposób zyskują oni możliwość poznania historii na przykład niedźwiedzia z *Pana Tadeusza* czy lwów z *Quo vadis*. Refleksja nad losami wielu gatunków nie powinna być zatem ograniczana wyłącznie do tekstów dla młodszych odbiorców. Metodologia ta daje szerokie możliwości dostosowania do wieku grup, z którymi nauczyciel pracuje, dostarczając szansy na wielokrotne wykorzystanie na różnych etapach edukacyjnych.

Bibliografia

- Andersen H.Ch., 1977, *Baśnie*, tłum. S. Beylin, I. Iwaszkiewicz, t. 1 i 3, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Andersen H.Ch., 2006, *Baśnie*, tłum. B. Sochańska, t. 1 i 2, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań.
- Bakke M., 2011, *Studia nad zwierzętami: od aktywizmu do akademii i z powrotem?*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 193–204, https://rcin.org.pl/Content/48025/PDF/WA248_65323_P-I-2524_bakke-studia.pdf [dostęp: 17.07.2024].
- Baratay É., 2014, *Zwierzęcy punkt widzenia*, tłum. P. Tarasiewicz, Wydawnictwo w Podwórku, Gdańsk.
- Baratay É., 2022, *Animal biographies. Toward a history of individuals*, The University of Georgia Press, Georgia.

- Barcz A., 2016, *Realizm ekologiczny, Od ekokrytyki do zookrytyki w literaturze polskiej*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Berendt Z., 2023, *Taksydermiczne ciała i ich performatywne zoografie*, „Czas Kultury”, nr 2, s. 79–89.
- Bradshaw J., 2019, *Zwierzęta wśród nas. Jak zwierzęta czynią nas ludźmi*, tłum. M. Borzobohata-Sawicka, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa.
- Brandes G., 1886, *Eminent authors of the nineteenth century: literary portraits*, Thomas Y. Crowell Co., New York.
- Descartes R., 1918, *Rozprawa o metodzie dobrego powodowania swoim rozumem i szukania prawdy w naukach*, tłum. T. Boy-Żeleński, Gebethner i Wolff, Warszawa, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rozprawa-o-metodzie.html> [dostęp: 17.07.2024].
- Domańska E., 2013, *Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 13–32, https://rcin.org.pl/Content/62034/PDF/WA248_79056_P-I-2524_domanska-humanist_o.pdf [dostęp: 12.07.2024].
- Fagan B., 2018, *Zażyła więź. Jak zwierzęta kształtowały historię ludzkości*, tłum. P. Gołębiowski, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice.
- Fudge E., 2004, *Animal lives*, „History Today”, vol. 54, no. 10, s. 21–26.
- Garfield S., 2021, *Najlepszy przyjaciel psa. Historia nierozzerwalnej więzi*, tłum. A. Kondrat, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Haraway D., 2012, *Manifest gatunków stowarzyszonych*, tłum. A. Gajewska, w: *Teorie wyrotowe. Antologia przekładów*, red. A. Gajewska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 241–260, <http://ewa.home.amu.edu.pl/Haraway,%20Manifest%20gatunkow%20stowarzyszonych.pdf> [dostęp: 17.07.2024].
- Jak zapewnić psu jego fundamentalne potrzeby?*, 2019, Psi Zakątek, 25.01.2019, <https://www.pszakatekborowiec.pl/porady-behawioralne/artykuly/napisano/jak-zapewnic-psu-jego-fundamentalne-potrzeby> [dostęp: 18.07.2024].
- Jarzyna A., 2023, *1/∞ (czyli „zmiennokształtne” granice zwierzęcych biografii)*, „Czas Kultury”, nr 2, s. 44–63.
- Kodeks Hammurabiego*, 2024, tłum. M. Stępień, <http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20azjatycki/01.%20hammurabi%20-%20kodeks.pdf> [dostęp: 17.07.2024].
- Kostecka W., 2014, *Baśń postmodernistyczna: przeobrażenia gatunku*, Wydawnictwo SBP, Warszawa.
- Kościelniak P., 2008, *Pieska sprawiedliwość*, rp.pl, 10.12.2008, <https://www.rp.pl/nauka/art15897981-pieska-sprawiedliwosc> [dostęp: 10.04.2024].
- Kruszewicz A., 2017, *Hipokryzja. Nasze relacje ze zwierzętami*, Oficyna Wydawnicza Oikos, Warszawa.
- Lopez B., 2021, *O wilkach i ludziach*, tłum. J. Mikos, Wydawnictwo Marginesy, Warszawa.
- Mytych-Forajter B., 2016, *Wyprawa po ogień. „Krzesiwo” Hansa Christiana Andersena*, w: *Par coeur. Twórczość dla dzieci i młodzieży raz jeszcze*, red. I. Gralewicz-Wolny, B. Mytych-

- Forajter, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 211–226, <https://core.ac.uk/download/pdf/197751971.pdf> [dostęp: 17.07.2024].
- Ochwat M., 2020, *Edukacja polonistyczna wobec kryzysu klimatycznego – rozpoznania i rekomendacje dydaktyczne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio N, t. 5, s. 185–204, https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/18335/4/Ochwat_educacja_polonistyczna_wobec_kryzysu.pdf [dostęp: 17.07.2024].
- Palcat P., 2023, *Mania – ze schroniska na scenę*, „Czas Kultury”, nr 2, s. 65–77.
- Skubała P., 2014, *Czy odkrycia nauk biologicznych mogą zmienić nasz stosunek do zwierząt? w: Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, red. J. Tymieniecka-Suchanek, t. 1: *Aspekt posthumanistyczny i transhumanistyczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 17–30, https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/1133/6/Skubala_Czy_odkrycia_nauk_biologicznych_moga_zmienic_nasz_stosunek_do_zwierzat.pdf [dostęp: 18.07.2024].
- Wójcik-Dudek M., 2009, *Baśń – powracająca lektura*, „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”, t. 20, s. 30–37, <https://core.ac.uk/reader/197745210> [dostęp: 17.07.2024].
- Wróbel S., 2013, *Udomowienie zwierząt*, „Teksty Drugie”, nr 6, s. 153–170, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r2013-t-n6_\(144\)/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r2013-t-n6_\(144\)-s153-170/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r2013-t-n6_\(144\)-s153-170.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r2013-t-n6_(144)/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r2013-t-n6_(144)-s153-170/Teksty_Drugie_teoria_literatury_krytyka_interpretacja-r2013-t-n6_(144)-s153-170.pdf) [dostęp: 16.07.2024].
- Wullschläger J., 2005, *Andersen. Życie baśniopisarza*, tłum. M. Ochab, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Katarzyna Mencfel – licencjatka, studentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jej zainteresowania naukowe skupiają się na literaturze dla dzieci i młodzieży, a w szczególności na roli zwierząt oraz możliwościach edukacji ekologicznej w szkołach podstawowych.

Katarzyna Mencfel – student of University of Silesia with bachelor's degree in Polish philology. Her research interests focus on literature for children and teenagers, specifically on the role of animals and possible usage of ecological education in primary schools.